Pierasyłka apłačana ryčałtam

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VIII.  Wilnia, Śniežań 1935 h.  Nr. 12 (114).



ŹMIEST № 12.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

SKŁADKI NA „CHR. DUMKU“:

na hod . . 3 zał. na 3 mies. 0,75
na paŭhodu 1.50 na 1 „ 0,25

Zahranicu 6 zał. u hod.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2 (Wilno, ul. Zawalna 1—2).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.	Wilnia, Śniežań 1935 h.	Nr. 12 (114)

BETLEJEM.

Betlejem — heta naša ŭsio. Heta naš Chrystus, Boh-Čaławiek, Zbaŭca, ad jakoha na świet pryjšła ŭsieńkaja naprawa. Čym my jość ciapier, naš ludzki postup, naša cywilizacyja i kultura — ŭsio heta z Betlejemu ad Chrystusa wyjšła. Chrystus nowaje žyćcio na świet kinuŭ — žyćcio praŭdy i łaski.

Hena betlejemskaja noč, hena jasnaja zorańka na niebie, henyja śpiewy aniołaŭ, henyja pastuški, heny płač matak nad swaimi dziaćmi, jakich wyrazaŭ Herad — heta ŭsio siahońnia nam biełarusam nadta jasna prypaminajecca.

Boh i čaławiek heta najbolšyja zahadki świetu. Boh pierawyšaje čaławieka bieskaniečna. Pamiž Boham i nami niama praporcyi. Dziela hetaha nam paznać Boha akuratna, da najhłybiejšaj Jahonaj Istoty, jość rečaj niemahčymaj. Ale ciapier, kali Boh u Betlejemie, u stajni, u žłobie na siency, dyk my Jaho paznajom šyroka i hłyboka. Boh nam abjawiŭsia, Boh nas sam ab sabie nawučyŭ.

Ale my ludzi i swoj rozum majem, my lubim śladzić za ŭsim. My nie darujem i taho, kab nie adwažycca nam, dy nia puścicca ŭ dośledy ab Bohu pry pomačy tolki našaha rozumu.

Paminajučy Abjaŭleńnie, my majem piać daroh, jakimi tolki čystym rozumam paznajom najbolšuju praŭdu, što Boh jość.

Woś, jak my dachodzim rozumam da hetaj praŭdy. Na świecie my bačym ruch. Hety ruch bywaje nutrany i wonkawy. Napryklad: my dumajem — heta ruch. Zimnaja wada nahrawajecca: i heta ruch. Lotaje ptuška ŭ pawietry: i heta ruch. A pryjdzie wiasna i hlanie na świet jasnaje i ciopłaje soniejka — wialiki tady ruch paŭstaje na świecie. A my-ž wiedajem, što samo praz siabie ničoha nia rušajecca. I na świecie ruch nia moža być bieskaniečny. Jość pačatak i jość kaniec dla ŭsiakaha ruchu na świecie. Heta jość Boh, što parušaje ŭsio na świecie. A jon sam jość nieparušalny. Dyk woś užo sam tolki ruch na świecie i to pakazywaje nam Boha.

Razumny čaławiek zaŭsiody i ŭwa ŭsim šukaje pryčyny. Jość u nas pahaworka takaja, što niama wyniku biaz pryčyny. I jość niejkaja suwiaź pamiž wynikam i pryčynaj. My i ŭwieś świet, na jakim my žywiom — heta wynik, a pryčyna jaho — Boh, ad jakoha pašoŭ kažny byt i ŭsiakaje žyćcio.

Hety świet siahońnia jon jość, a zaŭtra jaho niama. Nas nia było, a ciapier my jość. U lesie raście drewa. Skul jano ŭziałosia? Dahetul jaho tam nia było i budzie čas, što jaho ŭznoŭ nia budzie. A my i heta wiedajem, što rečy, jakija siahońnia jość, a zaŭtra ich niama, jany z ničoha sami saboj nia woźmucca. Adzin tolki Boh dajeć świetu byćcio.

Na świecie jość bolšyja i mienšyja daskanalnaści. Arhaničny świet wyšejšy za nearhaničny. Žwiarynny świet wyšejšy za raślinny. A čaławiek za ŭsio heta najdaskanalniejšy. Skul umiejem my adrožniwać adnu ad druhoj daskanalnaści? Mieraj usich na świecie daskanalnaściaŭ jość adzin tolki Boh. U Bohu adbiwajucca ŭsie inšyja na świecie daskanalnaści.

I ŭrešcie wiadzie nas da Boha toj paradak, jaki my bačym na świecie. Čamu ŭstaje sonca kožnuju ranicu? Čamu hod u hod da nas wiasna prychodzie? Čamu pa wiaśnie nastupaje leta, a pa lecie wosień, a tam zima? Chto haspadarom usich rečaŭ na niebie i na ziamli? Tut adkazywaje nam zdarowy rozum, što haspadarom usiaho świetu jość tolki Boh. Tyja-ž ludzi, što praŭdziwaha Boha nie pryznajuć, dyk pryznajuć swaich bahoŭ, fałšywych.

I balšawiki majuć swaich bahoŭ, dziela jakich jany nie pryznajuć praŭdziwaha Boha, što stwaryŭ nieba i ziamlu. Ale jašče balšawiki nia ŭsie ludzi na świecie. Balšawickaja dziaržawa heta tolki častka ŭsiaho świetu. A ci-ž kožny čaławiek tam jość biazbožnikam? I ciapier tam milijony ludziej, što šukajuć Boha i žadajuć jamu wierna słužyć.

A kudy-ž pojdziem my biełarusy, šukajučy Boha? Jak zaŭsiody, tak i ciapier, nam śpiašacca treba ŭ Betlejem, da Božaha tam Dziciatki! Biełaruskija Kalady wiaduć nas tudy. Kali my na Kalady ŭ ruki biarom swaje biełaruskija pieśni i piajom ich pabožna, tady nam zdajecca, što my ŭ Betlejemie, što nadta blizka z Chrystusam, što my hladzim na Jaho, z Im bratajemsia. U dušach našych tady budzicca mocnaja wiera, haryć luboŭ da Boha-Dziciaci i my tady hatowy słužyć Bohu i słužyć biazupynna, Jamu niasučy z swajho žyćcia najbolšyja achwiary. Da Božaha Dziciaci ŭ Betlejem zawodziać nas dobryja našy namiery, prostaje naša žyćcio, ščyraja naša wola.

Z Betlejemu dla nas idzie ŭsia paciecha i moc, usia praŭda i žyćcio naša, uwieś naš postup u biełaruskaj pracy nad adbudowaj, poŭnym adradžeńniem i wyzwaleńniem Biełaruskaha Narodu.

Ks. W. Š.



na IV niadzielu Adwentu.

I.

Braty, tak niachaj razumieje nas čaławiek, jak słuh Chrystowych i haspadaroŭ tajnicaŭ Božych. Ad haspadaroŭ-ža wymahajecca, kab kožny byŭ znajdzieny wiernym. Dla mianie ž najmienšaj jošć rečaj, kab sudzili mianie wy, ci sud dnia ludzkoha. Ale j sam siabie ja nia sudžu. Bo choć da ničoha nie pačuwajusia, adnak nia dziela hetaha jošć ja ŭsprawiadliŭleny; sudździoj-ža maim jošć Hospad. Woś-ža nia sudzicie pradčasna, pakul nia pryjdzie Hospad, katory i aświecić ukrytaje ŭ ciemry i abjawić namiery sercaŭ, a tady sława budzie ad Boha kožnamu.

(1 Kar. 4,1—5).

II.

U piatnaccatym hodzie panowańnia cezara Tyberaha, kali Piłat Ponci kirawaŭ Judejaj, a Herad byŭ tetrarcham Halilei, Pilip-ža brat jahony — tetrarcham Iturei i Trachanickaj krainy, a Lizani tetrarcham Abilinii, pry najwyšejšych duchoŭnikach Annie i Kaifie pačułasia słowa Hospada Janu Zacharawawu synu na pustyni. I jon išoŭ pa ŭsiej Jordanskaj krainie, abwiašajučy chrost pakuty dziela adpuščeńnia hrachoŭ, jak napisana ŭ knizie mowaŭ praroka Izaija: hołas kličučaha ŭ pustyni: hatujcie šlach Hospadu, rabicie prostymi ściežki jaho: kožnaja dalina budzie napoŭniena, a kožnaja hara i ŭzhorak budzie źnižany i krywoje budzie prostym, a niaroŭnyja darohi buduć hładkimi i ŭbačyć kožnaje cieła Božaje Zbaŭleńnie.

(Łuk. 3, 1—7).

III.

Hatujcie šlach Bohu, rabicie prostymi ściežki jaho. Hetymi sławami św. Jan Chryściciel zaklikaje swaich sučaśnikaŭ, a ŭ ich asobie i nas, spatkać należna nadychodziačaha na świet Boha, Zbaŭcu našaha Jezusa Chrystusa.

Zimowyja wiečary.

Doŭhija wiečary nadyšli. Niama nam hdzie padzieć času. Tak jaho ciapier u nas mnoha! Cikawa idzie žyćcio na wioscy. Adzin tabie budzie siadzieć cely wiečar i ani słoŭca da ni koha nie pramowie, najbolš budzie kuryć swaju lulki. Druhi łapoča tabie ŭsio, što jamu tolki ślina pryniasie na hubu. Treci ŭznoŭ ci treba, ci nia treba, ale budzie čapicca da kožnaha, až usim abrydnie.

Dyk čym-ža nam zaniacca ciapier u hety čas zimowy? Chto čym moža i chto čym choča. Ja kažu, što najbolš zaniacca nam treba biełaruskimi knižkami, abo pisańniem u biełaruskija hazety.

Zdarajucca pa wioskach ludzi, jakich usie nadta lubiać. Da ich achwotna ŭsie źbirajucca. Henym dobrym ludziam jany ničym nie płaciać, choć jany ich hazu darma palać i, dapozna siedziačy, haspadaru jany spać pieraškadžajuć.

Karystajučy z henych dobrych ludziej, nam u zimowyja wiečary treba da ich źbiracca i karysna prawodzić tam swoj čas. Tady abhawaryć tam treba i niejki statut, jakoha trymacca pawinny ŭsie, chto tudy prychodzie. Razumiejecca, što aby kaho ŭ wioscy na henyja sabrańni puścić nia možna. Hetkim čynam pačać možna praświetnuju rabotu na wioscy. Adzin tady čytaje knižki ci hazety, a ŭsie druhija jaho słuchajuć. Pračytaŭšy, treba zatrymacca i pahawaryć ab pračytanym. Kali my, naprykład, čytajem artykuł z hazety, to nam treba wiedać, što tam usiaho nie napisana. Tady ab takim artykule hawaryć možna jašče nadta mnoha čaho. Adzin wiečar čytać treba adno druhi — druhoje i h. d.

My majem pryhožyja i dobryja knižki, majem dobryja hazety. Tam dla nas budzie i śmiech — razryŭki i tam praktyčnaja nam nawuka žyćcia. A hetak my najlepiej prawodzim daŭhija zimowyja wiečary našy.

Karty treba wykinuć nazaŭsiody i z hałoŭ i z wiosak našych. Ab butelcy treba tak-ža zusim zabycca. Maładomu chłapcu aściarožna i pawažna chadzić kala dziaŭčyny, bo i heta sprawa maje swaje akreślenyja hranicy.

Chto z našych ludziej jošć stalar, ci krawiec, ci šawiec i nadta da swajho fachu maje wialiki nachił, to chaj jon sabie nad hetym wiečarami pracuje. Ale pomni, što

Za časaŭ św. Jana psuli Božyja darohi try kirunki: saducei, herodyjancy i faryzei. Pieršyja — heta našy praktyčnyja dla siabie matarjalisty, druhija — heta našy praktyčnyja dla siabie palityki i trecija — heta nabožnyja ludzi, ale tak-ža dla swajej karyści, dla woka ludzkoha.

U našych časach hetkija falšywyja krywadušnyja ludzi miž inšym šmat škodziać dla sprawy našaj aświety. Hetkija ludzi falšywuju pryswojwajuć i pašyrajuć aświetu, jakaja nie prastuje Božyja darohi, ale ich kryŭlaje.

— Falšywaja aświeta nabiwaje rozum roznym wiedańniem, biez razboru, biaz ładu, biez systemy, wiedańniem dobrym i błahim, karysnym i škodnym. Takaja haława — ŭsioroŭna što skład handlara starymi rečami. Jość tam rečy cennyja wobak z apošniaj dreniaj.

— Caławiek falšywa aświečany i majučy ab aświecie falšywaje paniaćcie, choć i nia wiedaje čaho, ale haworyć ab tym i piša, jak niepamylny prarok jaki.

Tak, naprykład, nia znaje jon dobra, abo j zusim, nawuki wiery, katachizmu, a śmieła zapuskajecca ŭ sprečki ab hetych sprawach, lohkadušna ab ich sudzić i na't z naśmieškaj adzywajecca ab sprawach Božych. Toje samaje dziejecca i ŭ sprawach świeckaj nawuki. I tut falšywy apostał, ci taki-ž wučony, lohka ŭważaje za nawukowuju praŭdu, što jość tolki dahadkaj, što apirajecca na niapeŭnych padstawach i dakumentach i što nia jość praŭdaj.



Światy Mikałaj — Biskup Mirski.

Nie zważajučy na dalokaść času i kraju' uwieś chryścijanski świet pa sianniašni dzień uściaž żywa cikawicca asobaj słaŭnaha biskupa Mikałaja. U čeść jaho składaje haračyja malitwy i jamu ŭručaje roznyja swaje žyćciowyja patreby. Spraŭdžajecca heta asabliwa na chryścijanskim Uschodzie, dzie św. Mikałaj padobnaj ciešycca pašanaj u narodzie, jak u nas na Zachadzie św. Antoni. Pryčyna hetkaj niazwyčajnaj popularnaści lažyć u asnowie jaho žyćcia i światašci, a tak-ža i ŭ tej faktyčnaj uspa

---

— Falšywaja ŭrešcie aświeta nia ličycca ani z relihijaj, ani z maralnaściaj. Jana nia maje na woku sapraŭdy wysokich, sapraŭdy pastupowych metaŭ, jakija wiaduć u kirunku dabra, praŭdy i krasy. Falšywaja aświeta ličycca tolki z ludzkim samalubstwam i z matarjalnaj karyściaj.

„Hatujcie šlach Bohu, rabicie prostymi ściežki jaho" — zaklikaje nas św. Jan Chryściciel. Budźmo ž pasłušnymi jaho zakliku, bo praŭdziwaja wieda, praŭdziwaja aświeta chodzić tolki Božymi darohami...

Ks. Ad. St.

---

i ty caławiek, a nia kamień i patrabuješ sabie taksama razryŭki. A najlepšaj tabie budzie razryŭkaj, kali ty pojdzieš na henyja aświetnyja wiečaryny.

Na't i toj biełarus, katory što kožny wiečar sabie koły robić u chacie, abo sani hatuje i jon raz na tydzień pawinien adwiedać hena zboryšča, bo j jamu heta budzie karysnym.

Na wioscy našaj i da pisańnia ŭ biełaruskija hazety jość zdobnyja ludzi. Takich lu dziej my ŭsie nadta lubim i pawažajem. Hetki caławiek, jak prydzie zimowy wiečar, chaj siadaje ŭ chacie, ad usich začynicca i piša. Dniom pry rabocie jon chaj abdumywaje, što maje pisać, a pryjdzie wiečar - tady chaj za piaro biarecca. Budzie hetak jon rabić usiu zimu, dyk biełaruskija zazety pabahaciejuć. Ale i hety wiaskowy piśmieńnik adzin wiečar na tydzień chaj adłoža i pojdzie tudy da ludziej, kab z imi spatkacca i pahawaryć. A praz heta jon lohka zdabudzie sabie ważnyja mataryjały da pisańnia

A jość na wioscy i takija ludzi, što ani knižki ani hazety jany nia lubiać. Taki caławiek budzie soładka spać, kali jamu tolki pačnuć što čytać. Hetki chaj čytańniaŭ henych nia słuchaje i druhim słuchać chaj nie pieraškadžaje. Dla jaho znajdziecca kudy lahčejšaja rabota. Jon chaj idzie łučynu ščapać, abo pierje skubści.

Na wioscy na't zimoj naš žanočy rod jość silna zapracawany. Ad pracy žančyny świetu nia bačać. Našych žanok dyk možna nazwać biełaruskimi muraškami. Ale prazmiernaja praca i dla ich niezdarowaja. Tut treba pomnić, što žančyna caławiek, a nie mašyna. I jana patrabuje razryŭki i adpačynku. I jana chaj spalhnie sabie ŭ hetyja doŭhija zimowyja wiečary. Žančyny sabraŭšysia chaj zapiajuć swaje pryhožyja biełaruskija pieśni i chaj pračytajuć jany ci im pryhožuju biełaruskuju paeziju.

Kali ja heta pišu dla swaich ludziej, dyk ja dumaju i chaču, kab u ludziej našych henyja razryŭki wialisia zaŭsiody tolki pabiełarusku. Bo kali tolki tam znojdziecca što polskaje abo rasiejskaje, tady ty pišy, što ŭsio prapała! Biełarus praświačajecca i sapraŭdy adpačywaje pradusim tam, hdzie astajecca jon samym saboj, biełarusam.

Našy dziaŭčatki, biełaruskija krasuni, zi-

mahalnaści, jakuju akazywaje tym, što da jaho z prośbaj źwiartajucca.

Baćkaŭščynaj Mikałaja była niewialičkaja prawincyja Licyja ŭ Małoj Azii, a ciapierašniaj Turcyi. Tam u prybiarežnym horadzie Patara, što prylahaje da mora Mižziemnaha, u chryścijanskaj pabožnaj siamji pad kaniec III wieku Mikałaj świet ubačyŭ. Byŭ jon tolki adzin u baćkoŭ, katoryja z tej pryčyny ŭsiu ŭwahu i starannaść swaju źwiarnuli na toje, kab dać jamu najbolš adpawiednaje ŭzhadawańnie adnosna rozumu i serca. Raskazywajuć, što jašče hrudnym dziciom budučy, u sieradu i piatnicu — hetak užo z woli Božaj — braŭ ježu ad maci raz tolki ŭ dzień i to nia inakš, jak pad wiečar. Heta pazwalała sudzić užo napierad ab jaho dalejšym žyćci i wialikaj pabožnaści.

Dajšoŭšy da rozumu, Mikałaj pakutaj i strymanym žyćciom, umieŭ niawinnaść dušy swajej prawieści ščaśliwa praz burliwyja hady moładaści. Daloki ad hulniaŭ, dzie maładzież časta hubić styd i cnotu, jon prawodziŭ swabodnyja chwiliny na ciopłym, sardečnym razważańni ab Bohu i wiečnaści, zataiŭšysia dzie ŭ zacišnym kutočku ŭ siabie doma, abo ŭ kaściele. Pamiatnyja byli jamu matčyny słowy: Nie zachawaješ, synok, niawinnaści serca swajho, kali ŭciakać nia budzieš ad taho, što da jaje zahuby tak ci hetak prywodzić.

U nawukach pilnaj pracawitaściu pierawyšyŭ usich siabroŭ swaich. Niama zatym dziwa, što pierad im, uzrosłym mužčynam, dobra ŭsiebakowa ŭzhadawanym, adčyniaŭ świet naŭściaż šyrokija swaje waroty. Kudy ž, pytajem, skirujecca Mikałaj? Woś-ža ni załata, ni sława paciahnuć jaho za saboj. Jon pojdzie tudy, kudy hołas natchnieńnia Božaha jaho pakliča. Jon budzie apostałam Chrystowym, jon wiedu swaju i dobraje serca złožyć u achwiaru dzieła wysokich ideałaŭ Ewanelii i nieśmiarotnaj dušy čaławieka. Takim čynam bačym Mikałaja ŭ radoch duchoŭnych. U dzień, kali byŭ paświačany biskupam u duchoŭniki, skazaŭ niechta ab im henyja praročyja słowy: Uschodzić sonca ludziam i wialikaja radaść świetu; ščaśliwy kaścioł, dzie jon pastyram budzie. I sapraŭdy, jak sonca razhaniaje ciemru i choład, hetak i Mikałaj — dušpastyr praświačaŭ światłom praŭdy hałowy tych, što błudzili ŭ roznych herezijach, abo hublalisia ŭ niapeŭnaści i sumliwach adnosna wiery i swajho žyćciowaha praznačeńnia; tam znoŭ, dzie łaska hinuła, dzie sercy astyhli, tam unosiŭ ciopłyja pramieńni lubowi Božaj. Usiudy pućciawodnym skazam jamu byli słowy Chrysta: Dobry pastyr daje dušu swaju za awiečki śwaje.

Skora zahawaryli ab im hołasna ŭsie ŭ radzimaj Patary. Bo chto z jakoj tolki biadoj nie źwiartaŭsia da Mikałaja, z pustymi rukami nie adychodziŭ nikoli: kožnamu słužyŭ dobraj radaj, a nawat i hrašowaj padmohaj. Bahatuju majemaść pa baćkoch swaich achwiarawaŭ usiu na karyść pakryŭdžanych dolaj niaščasnaj. Miž inšym pakinuła historyja nam wo hetki wydatny fakt jaho miłaserdzia da ludzkoj niadoli.

Žyŭ u Patary bahaty dawoli haspadar, katoramu niawiedama skul stała čamuści nie wiaścisia ŭ žyćci z dnia ŭ dzień što-raz horš, tak što niaščasny apynuŭsia ŭ kancy ŭ duža krytyčnym pałažeńni. Nia majučy sposabu wy-

---

moj taksama mnoha roznych kłapot majuć. Raboty chatniaj dyk i ŭ ich zaŭsiody pa wušy. U hetym časie chaj jany woźmucca za šyćcio i wyšywańnie, abo šyłcam chaj robiać karonki. Chaj wučacca, jak waryć ješci, jak haspadaryć. Dziaŭčynie ŭ našych časach treba ŭmieć haspadaryć nadta dobra. Najbolšyja kłapoty dla biełaruskich dziaŭčat zimoj, dyk heta praža. Uwosień ich rabota — pryhatawać lon: padniać, wysušyć, dobra źmiać, strapać i kosy ŭ kukły źwiazać, a ciapier celuju zimu praści. Jašče z wosieni dziaŭčaty pawinny dumać ab swaich krosnach, planawać sabie ŭ kolki nitoŭ ci panažoŭ pojduć u ich na wiasnu abrusy, ručniki i pościełki.

Maładzicy i staršyja kabiety ŭ doŭhija hetyja wiečary taksama swaju rabotu majuć. Im treba hadawać i dahladać dziaciej. Heta praca nadta wialikaja i nadta ważnaja. Pieršnapierš chaj-ža jany dobry prykład z siabie i nawuku daduć swaim dzieciam. Dzieci zaŭsiody na baćkoŭ pryhladajucca. Jany žyć pačynajuć i kruhom siabie jany šukajuć dobrych prykładaŭ i ŭzoraŭ. Chaj-ža biełaruskija dzieci dobry prykład znajduć u swajej chacie ŭ hetyja doŭhija zimowyja wiečary.

Maładzież naša chaj wučycca ciapier ładzić pradstaŭleńni, chaj arhanizuječ chory. A starejšyja chaj im u hetym zdaloku pamahajuć. U hetym pačynańnie chaj budzie zaŭsiody pry maładzieży. Pradstaŭlać dobra na scenie — heta ważnaja nawuka, heta wialikaja štuka. Maładzież naša i ŭ hetym kirunku može ciapier zrabić wialikija postupy.

Woś hetak prawodziačy čas u zimowyja doŭhija wiečary, my biełarusy skarystajem nadta mnoha.

A nam-ža ŭsim wielmi treba, kab biełaruskija siły kruhom i ŭsiudy štoraz raśli i ŭzmacnialisia — u šyrokich słajoch našaha hramadzianstwa, abnimajučy ŭsie haliny našaha biełaruskaha žyćcia. W. D—a.



žywić swajej siamji, puściŭsia na haniebnuju dumku — pradać niawinnaść 3-ch dočkaŭ swaich i hetak za wyručanyja hrošy ratawać uwieś dom ad hoładu i śmierci. Dawiedaŭšysia ab hetym św. Mikałaj, rašyŭ abawiazkawa niedapuścić da hańby i źniawahi Boskaj. Tajkom padyšoŭšy pad chatu haspadara, jon kidaje praz razbitaje wakno stolki hrošaŭ, skolki było treba na chleb i na pasah prynamsi adnej dziaŭčynie. Hetak paŭtaryŭšy raz i druhi, adahnaŭ biadu i žudasnyja dumki baćki. Niaščasny, ale ŭzradawany haspadar, nia wiedaŭ, kamu mieŭ dziakawać za tuju niespadziawanuju ŭspamohu, bo Mikałaju ŭsio ŭdawałasia niejak skrycca prad im. Za trecim adnak razam spaściaroh usiožtaki dabradzieja swajho i zaraz-ža dahnaŭšy, z wialikaj padziakaj kinuŭsia jamu ŭ nohi. A Mikałaj jamu: Moj bracie, za hetuju niewialičkuju prysłuhu damahacca ad Ciabie padziaki wialikaj prawa nia maju; budź łaskaŭ ab tym, što zdaryłasia, nie hawaryć nikomu; niachaj wiedaje tolki Boh, ty i ja. „Nie — adkazaŭ zdziŭleny haspadar — prośby twajej spoŭnić mnie nijak niemahčyma, bo wiernym astacca mušu sławam swajej matki niabožčycy, katoraja hetak mianie nawučała: „Kali što dobraha ad kaho atrymaješ, usim raskazywaj. a kamu ty sam jakuju prysłuhu zrobiš, maŭčy, jak mahiła".

Chutka dawiedaŭsia ab henym zdareńni, jak i ab druhich padobnych, uwieś horad Patara. Kab nia čuć bolš pachwałaŭ ludzkich, zadumaŭ Mikałaj pakinuć zusim Pataru i schawacca ŭ niedalokim adtul klaštary. Pakornaje serca chryścijanskaje akazwajecca wielmi pałachliwym na pachwalnyja słowy ludzkija i kadzilny dym sławy hetaha świetu.

U klaštary, staŭšysia skora staršym nad usimi, žyŭ jak i daŭniej uwieś addany na służbu bliźnim swaim. Byŭ adnak tut niadoŭha. Nabožnaj jaho dušy chaciełasia wielmi adwiedać rodnuju staronku Chrysta — Palestynu.

Padarož Mikałaja ŭsławiŭ Boh šmat jakimi cudami. Jedučy moram, spyniŭ malitwaj swajej strašenna niebiaspiečnuju buru, a ŭpaŭšamu zhary i zabitamu matrosu wiarnuŭ žyćcio i zdaroŭje. Kali-ž pryplyŭ karabiel u Aleksandryju, a žychary tamtejšyja dawiedalisia ab cudach Mikałaja, stali harnucca da jaho adusiul wialikim natoŭpam roznyja niaščasnyja, šukajučy palohki ŭ swaich biedach i niedamahańniach.

Uciakajučy piarad sławaj ludzkoj, zadumaŭ Mikałaj z Palestyny ŭžo nie wiartacca nazad da swaich, a nawat mo' i zusim adyjści ad świetu na pušču biazludnuju i wiaści tam žyćcio adzinokaje. Hołas adnak Božy skirawaŭ jaho na inšuju darohu — nazad u klaštar da swaich awiečak. Tolki nia sudžana było i tut jamu doŭha astawacca. „Mikałaju, čuŭ jon hołas u dušy, klaštar zacišny heta nia jość tej niwaj, na katoraj spadziajusia ad ciabie swajej chwały; idzi miž ludziej, kab Imia Majo było prasłaŭlena narodam u tabie i žyćci twaim".

Pakinuŭšy klaštar, pajšoŭ jon nie ŭ swaju ŭžo rodnuju Pataru, ale namieciŭ bolšy ho-

---

D. Aniśko. 9)

Da biełaruskaha narodu.

IX.

1918 h. u dzień Źwiastawańnia ŭ Miensku ty, Narodzie Biełaruski, u asobie swaich pradstaŭnikoŭ ŭračystym aktam abwieściŭ usiamu świetu niezaležnaść twaje Ajčyny!

I hety dzień — dzień. Źwiastawańnia, dzień 25 sakawika, dzień Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi staŭsia dniom našaha narodnaha świeta.

Kožny narod maje swajo narodnaje świata, ale mała katory narod abchodzić jaho ŭ tak wialiki dzień; bo ŭ hety dzień światkujecca pamiatka taho wialikaha zdareńnia, kali pasłaniec Božy, anioł z Nieba abwiaściŭ dla ludziej zbaŭleńnie, abwiaściŭ dla Matki Boskaj, što ŭžo prychodzić na ziamlu Zbaŭca świetu — Jezus Chrystus.

O!.. Jaki-ž heta wialiki dzień! I jakža-ž jon najlepiej adpawiadaje tamu histaryčnamu zdareńniu z žyćcia našaha narodu, jakoje ŭ hety dzień stałasia!

I choć niezaležnaści tabie, Narodzie Biełaruski, utrymać nie ŭdałosia, ale Chrystus nie hańbuje i zabranym krajem, Jon zhodny być waładarom i narodu, što swaje niezaležnaści nia maje!

Niachaj-ža-ž našym narodnym waładarom budzie Jezus Chrystus!

Lepšaha waładara tabie, Narodzie Biełaruski, nie znajści! Jaho cnoty, jak: łahodnaść, ciarpliwaść z daŭnych-dawien stalisia twaimi narodnymi prymietami.

Suwiedzi našy niachaj hetaha nie pałochajucca, bo Waładarstwa Chrystusa nia z hetaha świtu, jak jon Sam kazaŭ da Piłata. Waładarstwa jaho wyšejšaje nad hetyja dačasnaści, za katoryja świet bjecca.

Narodzie Biełaruski!

Pryznaj aficyjalna Chrysta za swajho narodnaha Waładara!

Abwiaści heta ŭračystym aktam!

Niachaj Chrystus panuje nad nami! Niachaj Jon panuje ŭ sercy kožnaha biełarusa Niachaj Jon panuje ŭ kožnaj biełaruskaj chacie. Niachaj panuje nad kožnaj našaj wioskaj, kožnym miastečkam! Niachaj panuje Chrystus nad nad usim našym biełaruskim krajem!

Chacia Jon i biaz taho jość našym Waładarom, jak jość Waładarom usiakaha bytu, jość Waładarom całaha świetu, jość Waładarom kožnaha narodu; ale twaja budzie zasłuha, Narodzie Biełaruski, piekny, wialiki prykład dla druhich, kali ty aficyjalna pryznaješ Jaho źwierchnaść nad saboju!

Twoj čyn budzie pieršym takim prabłyskam

rad u prawincyi — Miru. Jakraz u toj čas byli sabraŭšysia tam biskupy dziela wybraŭ nowaha pastyra na niadaŭna asiraciełuju stalicu biskupskuju ŭ Miry. Wola widać Božaja była, kab biskupy ŭwahu imienna źwiarnuli na Mikałaja, katoraha rańniaj paroj ubačyli ŭ kaście le na malitwie, i nikoha inšaha, a jaho wybrali na pastyra Mirskaha. Tut adkrywałasia prad im šyrokaje pole dušpastyrskaj pracy. Bajučy sia wialikaj adkaznaści i kab swajo serca zachawać wolnym ad upływaŭ świetu i sławy jaho, kab siarod roznajakich i šmatlikich zaniaćciaŭ nie rasciarušyć unutranaha nastroju dušy, pakorny słuha Božy prydbaŭ uzmahčy jašče bolš pakutnaje žyćcio swajo ŭ ježy, pryadzieŭku i spańni. Hetak pakanaŭšy siabie, moh swabodna i peŭna kirawać druhimi. Skutki pracy byli niazwyčajnyja.

Hod 316-ty prypomniŭ chryścijanstwu, što pahanstwa jašče krepka trymajecca i padčas moža stacca wielmi nawat hrozym. Bura prašledu praniasłasia iznoŭ nad Kaściołam. Pastyr Mirski akuty ŭ łancuhoch užo radawaŭsia, što kroŭ i žyćcio addaść za wieru, ale prašled skora źmiak i Mikałaj iznoŭ na swabodzie. U 325 h. bačym jaho na pieršym ahulnym chryścijanskim sabory ŭ Nicei. A 6 śniežnia 342 h. paśla płodnych trudoŭ i pracy bahaty zasłuhami addaŭ swaju pieknuju dušu Bohu.

Hrob jaho ŭ katedry Mirskaj, usłaŭleny cudami, staŭsia dla mnohich abiazdolenych sapraŭdnaj krynicaj paciechi. A kali mahometany, zaniaŭšy Małuju Aziju swabodnaha dostupu da hrobu nie dawali, tady specyjalnaja flota adprawiłasia na adboj światych relikwijaŭ. 19 traŭnia 1087 h. cieła Mikałaja pierawieziena było ŭ italijanski prybiarežny horad Bari, dzie i pa siańniašni dzień spačywaje.

Trudna skazać, chto bolšy, chto mienšy światy pierad Boham, zatoje-ž u narodzie čeść i nabožnaść nie da ŭsich u wadnej miery. Heta zaleža ad daznanaj apieki. Razumiejecca, Božaja ŭ tym wola, praz kaho i jak usławić choča wialikaje miłasierdzie swajo.

Mikałaj u žyćci i pa śmierci heta biazustanny žabrak Božy na ŭspamohu ludzkoj niadoli. Kožny jaho dar, budučy abahrety zaŭsiody luboŭju Božaj, chacia-b saboj i dačasny byŭ nawat, sahrawaje praz heta-ž łaskaj nieba i sercy ludzkija, złučajučy ich z Boham.

Dr. J. R.



Z nahody Kalad i Nowaha Hodu ŭsim pryjacielam „Chr. Dumki“, a tak-ža i ŭsiamu Biełaruskamu Narodu žadajem chutčej pazbycca duchowaj niawoli i ŭzajści na šlach woli i ščaścia!



nowaha hramadzkaha ładu — wykłučna pawodle Prawa Božaha, takoha paradku na świecie, dzie čaławiectwa mahło-b chutčej znajści mahčymaje na ziamli ščaście. Hety čyn budzie krokam da taho ideału, kab staŭsia adzin Waładar — Chrystus i adno prawa — mtłaść.

Bo kab tak usie chacieli pryznać Chrysta swaim waładarom, kab tak jaho Prawa, jaho Zakon — nowy Zakon miłaść zapanawaŭ na ŭsim świecie, zapanawaŭ u adnosinach ludziej: prywatnych, hramadzkich, dziaržaŭnych, mižnarodnych — tady sapraŭdy mnoha inašaj, mnoha lepiej było b ludziam žyć na świecie.

I tak — niachaj Chrystus budzie twaim Waładarom, Narodzie Biełaruski, Dekolog niachaj budzie twajeju narodnaju kanstytucyjaj, a twaim aružžam proci worahaŭ niachaj budzie miłaść!

* * *

Kančajučy heta, spadziajusia, što ty, Narodzie Biełaruski, budzieš staracca wypaŭnić toje ŭsio naahul, da čaho ja tut Ciabie zaklikaju! Bo heta, adno — twaja pawinnaść; a druhoje — heta patrebna dla Twajho asabistaha dobra, Twaje karyści; taksama, jak dla karyści kožnaha z nas paasobku.

A što da abwiaščeńnia Chrysta swaim waładarom, to heta sprawa na ciapierašni čas dla ŭsiaho całaha Narodu dawoli trudnaja, dziela taho, što najbolšaja čaść Twaich dziaciej znachodzicca pad panawańniem balšawikoŭ, atkrytych worahaŭ Chrystowych.

Ale jany raniej ci paźniej musiać źmianić swaje niaprychilnyja i biespadstaŭnyja adnosiny da swajho Zbaŭcy.

Usio toje, što nia jość u zhodzie z Boham, maje charaktar tymčasowaści; usio jano, jak adarwanaje ad Pradwiečnaha Bytu, raniej ci paźniej musić zmarnieć i zhinuć. Wiečnaść wykłučna i całkom naležyć da Boha.

I ty, Narodzie Biełaruski, kali nia siańnia to zaŭtra mahčymieš abwiaścić Chrysta swaim Waładarom i tam, dzie siańnia hetaha zrabić nia možaš! I niezaležna ad takich ci inšych palityčnych warunkaŭ ty ŭwieś cely astanieššsia na zaŭsiody pad uładaj Jezusa Chrysta, pad uładaj Taho, katory najbolš ciabie lubić, tabie spahadaje, katory žadaje tabie dabra; astanieššsia na zaŭsiody pad ščaśliwym Jaho panawańniem, ščaśliwym nia tak ščaściem dačasnym, ale ščaściem bolš dastojnym čaławieka — ščaściem wiečnym, nadpryrodnym, ščaściem dziaciej Božych.

Tady ty, Narodzie Biełaruski, daždžeššsia taho času, kali pa ŭsiej Biełarusi, jak jana doŭhaja i šyrokaja, swabodna, biez pieraškody budzie razlahacca mahutny klič —

Niachaj žywie Chrystus-Waładar! (*Kaniec*).



Baraćba z biazbožnictwam. Niadaŭna ŭ Ženewie adbyłosia piataje pasiedžańnie mižnarodnaj kamisii „Pro Deo“ (Za Boha). U skład hetaj kamisii ŭwachodziać kataliki, prawasłaŭnyja i pratestanty. Na pasiedžańni pastanawili ŭsimi dastupnymi i dastojnymi sposabami barocca z biazbožnictwam.

Abisynski car Negus telehrafična padziakawaŭ św. Ajcu za jaho zachady dzieła źlikwidawańnia italijska-abisinskaj wajny. Z hetaha jasna bačym, jak niesprawiadliwa niekatoryja zakidajuć św. Ajcu, što bytcam jon trymaje staranu Italii.

Kardynał-akademik. Siabram Francuskaj Akademii Nawuk źjaŭlajecca miž inšym arcybiskup Baudrillart, jakoha apošnim časam św. Ajciec naznačyŭ kardynałam.

Nawuka relihii ŭ Armii. Wajennaje ministerstwa Aŭstryi zahadała, kab ad 1 listapada sioł. h. siarod wojska adbywałasia nawuka Relihii; sprawaj hetaj majuć zaniacca wajskowyja kapelany.

Uzrost katalictwa ŭ Manholii. U 1932 h. było tam katalikoŭ 19.724, a siańnia jość ich—24.210. Pamysna ŭ Manholii raźwiwajecca katalictwa miž inšym zatym, što wobak čužoha duchawienstwa pracuje ŭžo tam duchawienstwa miascowaha pachodžańnia.

Nowyja kardynały. Św. Ajciec niadaŭna naznačyŭ 20 nowych kardynałaŭ. Siarod nowanaznačanych znachodzicca arcyb. Prahi, čech, a takža patryjarch syryjski uschodniaha abradu. Usich ciapier kardynałaŭ 69 čaławiek.

Jašče adnu światyniu burać. Sawieckija hazety pišuć, što ŭ skorym časie budzie zburany ŭ Maskwie manastyr i cerkwa Muki Chrystowaj (Strastnyj manastyr). Cikawaść, kali-ž narešcie balšawiki pierastanuć swaju wajnu z Relihijaj?

258.000.000 dalaraŭ na katalickija škoły złažyli amerykanskija kataliki.

U Amerycy, jak wiedama, Relihii ŭ dziaržaŭnych školach nie wykładajuć, dyk kataliki swaich dziaciej wučać u školach prywatnych, na jakija składajuć hetkija wialikija achwiary.

Śmierć u wastrozie prawincyjała Daminikanaŭ. Niadaŭna pamior u niamieckim wastrozie prawincyjał ajcoŭ Daminikanaŭ T. Stuhlweissenburg. Choć ab jaho śmierci hitleroŭskija ŭłady nie pazwalali pisać, kataliki adnak ab hetym dawiedalisia i likam bolš dźwioch tysiač uziali ŭčaście ŭ pachowinach.

U biełarusaŭ katalikoŭ.

Wydawieckija nawiny. Wyjšli asobnymi brašurami: ks. praf. dr. I. Tarasewiča — „Biełarusy ŭ Praŭdzie“ i D. Aniški — „Da Biełaruskaha Narodu.“

Pieršyja Raraty. 15 XII u kaściele św. Mikałaja a h. 7 ranicy adbylisia Raraty dla biełarusaŭ katalikoŭ. Warta adznačnć, što heta pieršyja biełaruskija Raraty.

Biełaruski Kaścielny K-t adbyŭ niadaŭna pasiedžańnie, na jakim byŭ razhledžany cely rad ważnych spraŭ z biełaruskaha katalickaha žyćcia.

Nabaženstwa za pamysnaść Biel. Stud. Sajuzu z nahody 15-lećcia jaho isnawańnia adbyłosia z biełaruskim kazańniem u kaściele św. Mikałaja 1.XII. het. mies. Na nabaženstwie byli biełaruskija studenty kataliki i prawasłaŭnyja.

LISTY Z WIOSKI.

MALUSIA ZA BAĆKAŬŠČYNU-BIEŁARUŚ...

Grannaje Bielsk. paw. Ja maładaja, maju tolki 16 hadoŭ; peŭnaž, mnoha čaho jašče nie razumieju. Heta adnača nie mašaje, što ja časta dumaju nad losam majej Baćkaŭščyny—Biełarusi, a dumki henyja ŭ maładoje majo serca prynosiać sum i žalbu.

Sumna mnie, što mnoha intelihientnych dziaciej matki Biełarusi za misu šačeŭki pradali swaju narodnuju ideju i žywuć u paniawiercy i niawiedama, ci na praŭdy šlach wiernucca.

Sumna mnie, što naš wiaskowy narod niamaje stolki patrebnaj adwahi, kab adważna i hołasna kryknuć usiamu świetu — ja biełarus i budu biełarusam.

Sumna mnie, što tysiačy ŭ ciamnocie swajej saromniacca rodnaj biełaruskaj mowy i ŭ chaty swaje ŭwodziać čužuju.

Z takimi sumnymi dumkami idu ja šukać paciechi ŭ Taho, katory skazaŭ: — „ja jość zapłata twaja wielmi wialikaja.“ I malusia za Baćkaŭščynu—Biełaruś, za nawarot adstupnych synoŭ Biełarusi i za adwahu biełaruskaha narodu.

J. D.

„POLAK— KATOLIK I KATOLIK — POLAK."

w. **Račkany**, Lachawickaje parafij. U nas jość niewialički dzierawiany kaściol, u katory z Lachawič cieraz 2 niadzieli pryjaždžaje ksiondz adpraŭlać św. Imšu i spawiadać. Jak u Račkanach, tak i susiednich wioskach žywuć tolki biełarusy pierawažna kataliki, choć jość i prawasłaŭnyja, a ŭ Račkanach i štundystyja wiaducca jašče ad 1905 hodu. Kab nawiarnuć hetych štundystaŭ, katoryja ŭpierad byli katalikami, prysłany da nas zakonnicy—palački. Hetyja zakonnicy ničoha zrabić nia mohuć, bo jak palački, ani jany narod znajuć i ani narod biełaruski ich razumieje. Dobra było-b, kab heta siudy pryjechaŭ ksiondz biełarus, jon mnoha što zrabiŭby; widać adnakža, što ksiandzu biełarusu niamožna ŭ nas być i z narodam pabiałarusku ad dušy hawaryć, bo kali ksiondz Anoška, budučy wikarym u Lachawičach, staŭ z narodam družyć i hawaryć pabiełarusku, to zaraz-ža jaho ad nas zabrali, a škada, što tak stałasia, bo da jaho i štundystyja stali harnucca i ciapier jaho spaminajuć dobra adzywajučysia, to moh jon ich i nawiarnuć. Ciapierašnija lachawickija ksiandzy bolš dbajuć ab polskaść, jak ab katalictwa. Ja raz čuŭ, što dziekan Lachawicki z ambonii ŭ Lachawičach winšawaŭ z Nowym hodam usich palakoŭ swaje parafii, a pra biełarusaŭ, katoryja stanowiać wializarnuju bolšaść parafii ani słowam nie zaiknuŭsia, a druhi raz toj samy dziekan iznoŭ z ambonii kazaŭ dasłoŭna tak: „každy katalik jość palak, a palak—katalik," a z hetaha wysnawak, što katalik niamoža być biełasam. Dziež tut praŭda? Woś-ža nia dziwa, što hetaki skaz wielmi ŭzwarušyŭ biełarusaŭ, što adčuwałasia na't i tahdy ŭ kaścieli, bo z hetaha wychodzić, što i sam papiež jość palak, abo nia jość katalikom. Tak ksiandzom i to jašče ŭ kaścieli hawaryć nie wypadałab, bo narod naš nietaki ŭžo ciomny, jak ksiandzom palakom zdajecca.

Parafijanin



Adusiul i ab usím.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Da kaho naleža świet?

Bolš jak paławina ziamli ŭsiaho świetu naleža da piacioch dziaržaŭ; Anhlii, SSRR, Złuč. St. Ameryki, Japonii i Francyi. Pieršaje miejsca zajmaje Anhlija da jakoj naleža 13,356,759 kw. klm. ziamli i 450 miljonaŭ ludziej.

Testament na ŭłasnaj skury.

Da adnaho lekara ŭ Paryžy prybyŭ chwory, jaki nie chacieŭ razdziawacca; lekaru treba było doŭha jaho nahawarwać, kab razdzieŭsia. Akazałasia, što ŭsie plečy henaha chworaha byli zapisany. Chwory wyjaśniŭ, što heta zapisany jaho testament, bo jon baicca, što testament na papiery swajaki jaho mohuć sfalšawać.

Miesiacu hrazić raspad.

Wiedamy anhielski astraloh Džems Džins ćwierdzić, što miesiac ustupaje ŭ niebiaśpiečny čas swajho isnawańnia, što jamu hrazić raspad. Dziela pawolnaha, ale pastajannaha zasychańnia miesiac razwalicca na niekalki čaściej. U wyniku hetaha paŭstanie šmat drobnych miesiacaŭ, jakija buduć kružyć kala ziamli i adbiwać światło sonca, jak adbiwaje jaho ciapierašni miesiac. Dziakujučy hetamu my budziem mieć światło miesiaca štonočy, a nie kali-nie-kali, jak ciapier.

75.000 knih ab wajnie.

Niamiecki kupiec Ryšard Frank u Štuttharcie jašče letam 1914 h. pačaŭ źbirać usie knižki ŭ wa ŭsich mowach, što adnosiacca da suświetnaj wajny Z hetaj metaj napisaŭ da kniharniaŭ usiaho świetu, kab prysyłali jamu ŭsio, što wydana drukam ab wajnie. Dahetul jon sabraŭ 75.000 knižak.

Z PALITYKI.

Poŭnamoctwy.

Polski ŭrad atrymaŭ ad Sojmu poŭnamoctwy ŭ haspadarskich sprawach, a heta zatym, što Sojm nia moža chutka i spraŭna pracawać. Na padstawie henych poŭnamoctwaŭ ciapier u Polščy rehulujecca badaj usio haspadarskaje žyćcio. Wychodzić, što Sojm nia nadta i patrebny.

Amnestyi.

Rada polskich ministraŭ pryniała niadaŭna prajekt amnestyi dla rožnych, pierawažna palityčnych, prastupstwaŭ. Skarystajuć z jaje i mnohija biełaruskija „prastupniki" asabliwa za hazetnyja sprawy.

Sud nad ukraincami.

Užo niešta ad dwuch tydniaŭ u Waršawie adbywajecca sud nad ukraincami, jakich abwinawačwajuć u zabojstwie min. Pierackaha. Z sudowaha pracesu dawiedwajemsia, što zabojca ŭciok za hranicu, a złoŭleny tolki tyja, jakija bytcam arhanizawali zabojstwa. Abwinawačanyja adkazwajuć tolki paukrainsku, ale Sud im na heta nie pazwalaje. Adzin z abwinawačanych złamaŭ solidarnaść z inšymi swaimi tawaryšami i pawydawaŭ ich.

Z Kitaju.

U Kitai adbywajucca wialikija padziei. Japonija zajmaje kitajskija prawincyi, abjaŭlaje ŭ ich aŭtanomiju pad swajej apiekaj i hetak realizuje swoj wialiki plan panawańnia na Dalokim Uschodzie Duža niepakojacca

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1— 2.

hetkaj japonskaj palitykaj SSRR i Ameryka, ale pakulšto ničoha pawažniejšaha prociŭ hetaha jany nia robiać, widać nia čujucca na siłach.

Z Ehiptu.

Ehipt, jaki ŭžo dawoli maje nad saboj anhlelskaj apieki, apošnim časam aružnuju wiadzie baraćbu prociŭ swaich aplakunoŭ, imknučysia da poŭnaj niezaležnaści. Niezaležnaść, jak bačym, darahaja kožnamu narodu.

Z Abisinii.

U Abisinii sprawy pakrysie papraŭlajucca. Užo Italam nie pawodzicca. Chwarejuć jany ad haračyni i, čujucca zmoranymi, a da taho abisyncy častawata dajuć im dobruju łupcoŭku. Z usiaho wyhladaje, što zabijaka Musolini moža skončyć duža drenna. I nia škodziłab, niachajby znaŭ, jak napadać na čužy kraj!

Z Francyi.

U Francyi duža raźwiwajecca ahulny front kamunistaŭ, socyjalistaŭ i rožnych radykałaŭ. Nie paddajucca i prawyja. Nadta mahčyma, što ŭ niedalokaj budučynie moža tam dajšci da pawažnych zabureńniaŭ. Chto z henych dwuch palityčnych kirunkaŭ wyjhraje — zhadać trudna. Kažuć, što prawym moža pamahčy Hitler. A kali-b da hetaha dajšło, dyk u centry Eŭropy mahłab paŭstać wialikaja kaša.

Z Litwy

Litwa, jak zajawiŭ staršynia ministraŭ Tubelis, nie źmianiła swajej dasiulešniaj palityki ani adnosna Niamieččyny, ani adnosna Polščy. U Kłajpedzie niemcy jakby supakoilisia,a z Polščaj, z pryčyny sporu za Wilenščynu, pastaromu niama nijakich znosinaŭ.

Ameryka i Italija.

Ameryka duža aburana na Italiju. Sprawa ŭ tym, što italjanskija aeraplany ŭ Abisini zrabilii nalot na amerykanski špital i bombami źniščyli, a takža pabili i paranili chworych i špitalnuju służbu. Jak bačym, katalickaść u italjancaŭ niacikawaja.

Z Brazylii.

Paŭstańnie ŭ Brazylii, jakoje niadaŭna było tam wyklikana kamunistami, źlikwidawana. Kamunisty, jak bačym, nia dremiać i dzie tolki mohuć, dajuć ab sabie znać rožnymi paŭstańniami i zabureńniami. A heta znak, što na świecie niadobra i što kamunisty majuć adpawiedny hrunt dla swaich wystupleńniaŭ.



WILENSKIJA NAWINY.

U Hadoŭščynu Konsekracyi I. E. Arcybiskupa-Mitrapalita

30.XI u kaściele św. Jana było atpraŭlena ŭračystaje nabaženstwa.

Biezraboćcie

z nadychodam zimy pdwialičwajecca.

Žabrujučych

na wulicy, nia hledziačy na praśicd palicyi, spatykajecca dawoli mnoha i časta, jakija bywajuć wielmi dakučliwymi dla prachodžych.

Paštowaja skrynka.

Dr. I. R. Byłob duža pažadana, kab rukapis byŭ prysłany na 25 kožnaha miesiaca.

Ks. dr. I. T. Apisańnie padarožy (apošni rukapis ab wyjeździe Wašym z Biełastoku ŭ Eŭropu) atrymali, čakajem dalej.

S. Ž. Na žal, rukapis Waš „Dzicio Chrystus" u pustyni" da druku nie padchodzić. Pišycie wy lepš zwyčajnyja wiestki.

I. D. Dziakujem, karystajem.
P. Karystajem. Prośbu spaŭniajem.
Ks. W. Š. Jak bačycie, drukujem.
C. Z. Čakajem na naležnaść.
A. B. Skarystajem u nastupnym numary.
W. D—a. Drukujem, rešta paźniej.



Kutok žartaŭ.

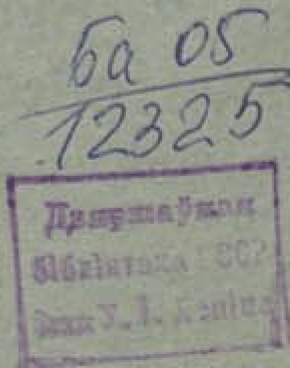
* * *

— Idzi pahladzi, ci raźnik maje ciałačyja nohi?
— Chadziła, ale ničoha nia bačyła, bo raźnik byŭ u botach.

* * *

— Nie razumieju, jak adzin čaławiek možna hetulki zrabić pamyłak — kaža wučyciel da wučnia.
— Heta nie adnaho rabota, mnie pamahaŭ tata i siastra. —





Usich daŭžnikoŭ i nowych składčykaŭ „Chryścijanskaj Dumki“ prosim słać nam naležnaść za časapis na čekawaje konta Ks. A. Stankiewiča ŭ P.K.O. Nr. 145.106, abo nowym sposabam h. zw. „razrachunkowymi pierakazami“. — Heta jość sinija blankiety, jakija možna dastawać na kožnaj pošcie pa 1 hrošu za štuku. Wyhodnyja jany tym, što pierasyłajučy hetym pierakazam składki na hazetu da 15 zł. ničoha nia płacicca za pierasyłku. Dyk karystajcie z henaj paštowaj dahodnaści i prysyłajcie hetymi pierakazami składki na „Chryścijaskuju Dumku“.